

(Łk 11, 14-23)

Jezus wyrzucał złego ducha z człowieka, który był niemy. A gdy zły duch wyszedł, niemy zaczął mówić i tłumy były zdumione. Lecz niektórzy z nich rzekli: "Mocą Belzebuba, władcy złych duchów, wyrzuca złe duchy". Inni zaś, chcąc Go wystawić na próbę, domagali się od Niego znaku z nieba. On jednak, znając ich myśli, rzekł do nich: "Każde królestwo wewnętrznie skłócone pustoszeje i dom na dom się wali. Jeśli więc i Szatan z sobą jest skłócony, jakże się ostoja jego królestwo? Mówicie bowiem, że Ja przez Belzebuba wyrzucam złe duchy. Lecz jeśli Ja mocą Belzebuba wyrzucam złe duchy, to czyją mocą wyrzucają je wasi synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami. A jeśli Ja palcem Bożym wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was królestwo Boże. Gdy mocarz uzbrojony strzeże swego dworu, bezpieczne jest jego mienie. Lecz gdy mocniejszy od niego nadejdzie i pokona go, to zabierze całą broń jego, na której polegał, i rozda jego łupy. Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie; a kto nie zbiera ze Mną, ten rozprasza".

Modlitwa przygotowawcza

Proś Boga, Pana Naszego, aby wszystkie Twoje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu (ĆD, 46).

Wyobrażenie miejsca

Wyobraź sobie Jezusa wyrzucającego złego ducha i stań wśród zdumionego tłumu, wsłuchując się w odpowiedź Jezusa na postawione zarzuty.

Prośba o owoc medytacji

Proś o otwartość serca, aby Jezus mógł przyjść z mocą wyrzucania zła.

Puncta:

- 1. „Jezus wyrzucał złego ducha z człowieka, który był niemy. A gdy zły duch wyszedł, niemy zaczął mówić i tłumy były zdumione.”**
Będę wpatrywał się w Jezusa, który z mocą wyrzuca złego ducha. Uświadomię sobie, że przez chrzest należę do Jezusa. Żyję w Jego mocy. Jeżeli trwam w Nim, zły nie ma nade mną władzy. Czy w to wierzę?
- 2. „Każde królestwo wewnętrznie skłócone pustoszeje i dom na dom się wali.”**
Królestwo Boże przychodzi tam, gdzie zło jest zdecydowanie odrzucane. Jezus uczy mnie postawy jednoznacznej walki ze złem. Co mogę powiedzieć o czystości moich intencji? Jakim kompromisom ulegam najczęściej? Przywołam sytuacje, relacje, myśli.
- 3. „Gdy mocarz uzbrojony strzeże swego dworu, bezpieczne jest jego mienie.”**
Jezus wzywa mnie do pokornej czujności. Zły nie rezygnuje. Szuka sposobności, aby pozbawić mnie najcenniejszego „majątku”: wolności i czystości serca. Jego bronią są pokusy do „niewinnych kompromisów”.
- 4. „Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie; a kto nie zbiera ze Mną, ten rozprasza.”**
Zatrzymam się dłużej nad stanowczymi słowami Jezusa. Wzywają mnie do radykalnego wyboru: do opowiedzenia się po Jego stronie. Albo jestem z Nim, albo przeciw Niemu. Trzecia droga nie istnieje.

Rozmowa końcowa

Wejść w serdeczną rozmowę z Jezusem – jak przyjaciel z przyjacielem. Podziękuję Bogu za owoce tej medytacji. Z wdzięcznością i uwielbieniem odmówię modlitwę „Ojciec nasz...”.